

# Po 28 latach od zabójstwa sprawcy staną przed Sądem

Napisano dnia: 2019-01-29 09:36:37



Prokurator Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu skierował do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze akt oskarżenia przeciwko Ewie F. i Waldemarowi B. oskarżonym o dokonanie zabójstwa Stanisława F.

## Nowe dowody

Śledztwo w tej sprawie było pierwotnie prowadzone przez ówczesną Prokuraturę Wojewódzką w Jeleniej Górze i 30 czerwca 1992 roku zostało umorzone wobec niewykrycia sprawców tej zbrodni. Prokuratorzy Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu po blisko 26 latach od tej zbrodni, w lipcu 2017 roku wrócili do tej sprawy.

Prokuratorzy przeprowadzili w sprawie czynności, które doprowadziły do uzyskania nowych dowodów w tym m.in. opinie biegłych wielu specjalności, w tym z zakresu biologii (DNA), badania pisma ręcznego, daktyloskopii, serologii, medycyny sądowej, psychologii śledczej i wariografii kryminalistycznej. Czynności te doprowadziły do podjęcia umorzonego śledztwa.

Szczególnie istotne znaczenie dowodowe, w ocenie oskarżenia, mają listy, które w tamtym czasie były tworzone. Jeden z listów zdołano zabezpieczyć i uznać jako szczególnie istotny materiał dowodowy w tej sprawie.

## Oskarżeni zaplanowali swoje działania

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego prokuratorzy odtworzyli przebieg zdarzeń, które miały miejsce w latach 1989-1994, czyli w czasie przed zabójstwem i po zabójstwie Stanisława F.

Prokuratorzy ustalili, że Ewa F. i Waldemar B. zaplanowali i przygotowali swoje działania. Ponadto dokonywali czynności, które miały na celu skierować podejrzenie popełnienia zabójstwa na sprawców pochodzących z Niemiec. Było to związane z wyjazdami pokrzywdzonego do RFN w celach zarobkowych, co oskarżeni postanowili wykorzystać. Starali się wykazać, że grożą mu nieustalone osoby za coś czego miał dopuścić się w RFN. Wysyłali do niego listy i wykonywali telefony z groźbami.

## Zarzut zabójstwa

Prokurator Dolnośląskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przeszeczności Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu oskarżył Ewę F. oraz Waldemara B. o zabójstwo Stanisława F. do którego doszło w nocy z 17 na 18 października 1991 roku w miejscowości Sobota w gminie Lwówek Śląski. Jak ustalili prokuratorzy pokrzywdzony został zaatakowany podczas snu. Stanisławowi F. zadano z dużą siłą kilka ciosów w głowę, tułów powodując liczne obrażenia ciała, które doprowadziły do krwotoku wewnętrznego i zgonu pokrzywdzonego.

## Zarzut usiłowania zabójstwa

Ponadto prokurator oskarżył Ewę F. i Waldemara B. o dwukrotne usiłowanie zabójstwa Stanisława F. Jak ustalili prokuratorzy pierwsze usiłowanie miało miejsce w nocy 6 grudnia 1990 roku, kiedy Waldemar B. z bronią palną

przyszedł pod dom Stanisława F. Zgodnie z uzgodnionym wcześniej podziałem ról Ewa F. wyjrzała przez okno, a następnie zawołała męża, mówiąc mu, że ktoś do niego przyszedł. Waldemar B. w tym czasie znajdował się pod domem pokrzywdzonego w miejscu, z którego był niewidoczny dla mieszkańców budynku. Gdy Stanisław F. wyjrzał przez okno Waldemar B. strzelił do niego z broni palnej, ale nie trafił pokrzywdzonego. Pocisk odbił się od ściany budynku blisko Stanisława F. Plan oskarżonych wynikał z wiedzy jaką posiadała Ewa F. o zwyczajach mieszkańców tego budynku, a w konsekwencji przekonania, że pokrzywdzony będzie wyglądał przez okno.

### **Drugi zarzut usiłowania zabójstwa**

Kolejny zarzut usiłowania zabójstwa, o jaki prokurator oskarżył Ewę F. oraz Waldemara B., dotyczy zdarzenia jakie miało miejsce w nocy z 9 na 10 października 1991 roku. Wówczas Stanisław F. miał udać się w wyjazd służbowy. Ewa F. poinformowała Waldemara B., o której godzinie pokrzywdzony będzie jechał drogą do oddalonego o około 7 kilometrów Lwówka Śląskiego. Waldemar B. położył w poprzek drogi ścięte drzewo, w taki sposób, że Stanisław F. nie mógł tej przeszkody ominąć, ani przez nią przejechać. Oskarżeni chcieli w ten sposób upozorować wypadek komunikacyjny w wyniku którego pokrzywdzony poniósłby śmierć. Ponadto oskarżeni zaplanowali, że gdyby nie udało się zrealizować tego planu, a pokrzywdzony wyszedłby z samochodu wówczas Waldemar B. miał go zaatakować i zabić. Oskarżeni nie zrealizowali swojego planu, ponieważ pokrzywdzony nie wysiadł z samochodu, zawrócił i pojechał inną drogą.

### **Pozostałe zarzuty**

Prokurator oskarżył również Waldemara B. o cztery inne czyny w tym groźby karalne kierowane wobec Marcina P. naruszenie czynności narządu ciała Marcina W. zniszczenie mienia na szkodę Marcina W. oraz groźby karalne kierowane wobec Marcina W. i jego żony.

Oskarżeni są tymczasowo aresztowani

Z uwagi na konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania na wniosek prokuratora w toku śledztwa Sąd zastosował wobec oskarżonych środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Środek ten był kilkakrotnie przedłużany przez Sądy i jest nadal stosowany.

Ewa F. i Waldemar B. nie przyznali się do zarzucanych im czynów.

Oskarżonym grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności.

**Czytaj także**

[Po 26 latach ustalono i zatrzymano 2 osoby podejrzane o zabójstwo](#)

[Trzymiesięczny areszt dla podejrzanych o zbrodnię sprzed lat](#)

[Lwówek Śl.: Tajemnice zbrodni sprzed lat](#)

[INTERWENCJA w sprawie zbrodni sprzed lat](#)